

Władze Częstochowy nie chcą finansować lekcji religii

24 grudnia 2022

Akcja Katolicka Archidiecezji Częstochowskiej wezwała Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich oraz Rzecznika Praw Dziecka do podjęcia działań przeciwko uchwale przyjętej przez Radę Miasta Częstochowy, która w budżecie nie uwzględniła finansowania lekcji religii.

Sprawą potencjalnego zaprzestania finansowania lekcji religii z budżetu Częstochowy od dłuższego czasu zajmują się eksperci oraz resort edukacji i nauki, którzy stoją na stanowisku, że to rozwiązanie jest niezgodne z polskim prawem.

Jak podkreśla dr Krzysztof Kawęcki, politolog, celem takich uchwał jest marginalizacja lekcji religii, co jest działaniem społecznym i antywychowawczym. Zauważył on, że zadaniem samorządów jest finansowanie oświaty, Jego zdaniem zadziwiający jest brak środków akurat na lekcję religii. „Argument o oszczędnościach budżetowych jest zupełnie niepoważny. To nie są oszczędności w skali znaczącej. Takie zachowania stanowią wyraz ideologicznych uprzedzeń oraz lewicowo-liberalnych poglądów. Zastanawiające jest to, iż akurat religia przeszkadza samorządom, które domagają się dodatkowego wsparcia finansowego ze strony budżetu państwa” – podkreślił dr Krzysztof Kawęcki.

Wiele organizacji, w tym rodziców, dziwi milczenie władz i instytucji odpowiedzialnych za samorząd, zwłaszcza że Rada Miasta Częstochowy, rugując religię, włącza się w rewolucję obyczajową. Jak informuje „Nasz Dziennik” – sprawa jest rozwojowa. Projekt uchwały o zaprzestaniu finansowania religii w szkole przygotowali już również krakowscy radni.

Autorstwo: Krystian Rusiniak

Na podstawie: RadioMaryja.pl, NaszDziennik.pl

Źródło: MediaNarodowe.com

Komentarz „Wołnych Mediów”

Kiedy lekcje religii wprowadzano do szkół na przełomie lat 1980. i 1990., Kościół katolicki argumentował, że będą prowadzone za darmo, w ramach posługi kapłańskiej. W praktyce wyszło, że finansują je wszyscy podatnicy, w tym ateści i innowiercy. A jak wy myślicie – czy lekcje religii powinny być finansowane z budżetu państwa, przez Kościół katolicki czy z podatku wyznaniowego (obowiązuje w Niemczech)?